

Postanowienie

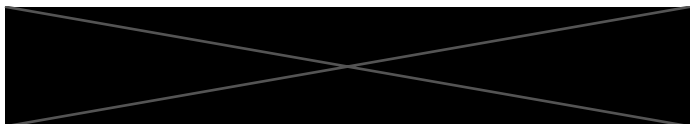
Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 1 marca 2022 r.

III Ca 1312/20

UZASADNIENIE

Skład orzekający



Sentencja

Sąd Okręgowy w Łodzi III Wydział Cywilny Odwoławczy po rozpoznaniu w dniu 1 marca 2022 r. w Łodzi na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku M. H.-kuratora spadku po P. C. przy udziale R. H., G. H., S. H., Skarbu Państwa - Prezydenta Miasta Ł. oraz Prokuratury Okręgowej w Łodzi o stwierdzenie nabycia spadku po P. C. na skutek apelacji Skarbu Państwa - Prezydenta Miasta Ł. oraz Prokuratury Okręgowej w Łodzi od postanowienia Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi z dnia 19 marca 2020 r., sygn. akt I Ns 455/14

postanawia:

1. oddalić obie apelacje;
2. ustalić, że każdy z uczestników ponosi koszty postępowania apelacyjnego związane ze swoim udziałem w sprawie.

Uzasadnienie faktyczne

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 19 marca 2020 r. w sprawie o sygn. akt I Ns 455/14 z sprawy z wniosku M. H. przy udziale R. H., G. H. (1), S. H., Skarbu Państwa - Prezydenta Miasta Ł. oraz Prokuratury Okręgowej w Łodzi o stwierdzenie nabycia spadku po P. C. (1) Sąd Rejonowy dla Łodzi -

Śródmieścia w Łodzi:

1. stwierdził, że spadek po P. C. (1) z domu K., córce D. i E. z domu K., zmarłej w dniu 17 września 1989 r. w R. (Izrael), ostatnio stale zamieszkałej na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w Ł. na podstawie testamentu z dnia 25 sierpnia 1989 r., otwartego i ogłoszonego przed Sądem Rejonowym dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi w sprawie sygn. akt I Ns 455/14 w dniu 26 listopada 2019 r. nabyli z dobrodziejstwem inwentarza R. H., G. H. (2) i S. H. po 1/3 części każdy z nich;
2. ustalił, że każdy z uczestników ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie;
3. nakazał pobrać od Skarbu Państwa - Prezydenta Miasta Ł. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi kwotę 150,36 zł (sto pięćdziesiąt złotych 36/100) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia i wnioski:

P. K. urodziła się w dniu (...) w Ł. jako córka D. K. (1) i C. E. z domu K.

P. K. posiadała siostry K. K., J. R. K. i E. K., które zmarły w dniu 31 grudnia 1941 r.

C. E. K. (1) była córką E. i M. z domu R. C. E. K. (1) i D. K. (2) zawarli małżeństwo w dniu 19 listopada/ 2 grudnia 1909 r. w Ł.

C. E. K. (1) posiadała brata G. K., zmarłego w dniu 14 kwietnia 1940 r. w W., który pozostawił po sobie syna Z. K. i córkę K. K.

K. K. zawarła w dniu 19 maja 1934 r. związek małżeński z J. L. G. Zmarła w dniu 17 marca 1999 r., a jej spadkobiercami pozostali M. M. (2) I. G. i M. J. B.

Decyzją z dnia 24 lipca 1929 r. Wojewoda (...) nadał m.in. P. K. obywatelstwo polskie.

Rodzina K. (D., C. E., P., J. R., E. i K.) zamieszkiwała przed wybuchem II W. Światowej w Ł.

P. K. zainicjowała po zakończeniu II W. Światowej postępowanie spadkowe po swojej matce C. wie E. K. (2).

Uzyskała również stosowny wpis jej prawa własności nieruchomości położonej w Ł. przy ulicy (...) w Hipotecznym Sądzie Okręgowym w Łodzi na mocy postanowienia z dnia 25 sierpnia 1947 r.

W dniu 24 lutego 1954 r. P. K. uzyskała zgodę K. Milicji Obywatelskiej w Ł. na zmianę swojego imienia na (...) oraz imion matki z (...) na (...).

W dniu 26 listopada 1957 r. P. K. (1) wymeldowała się ze zbioru meldunkowego miasta Ł. i wyemigrowała do Izraela.

P. K. (1), córka D. i C., urodzona w dniu (...) w Polsce, posiadała dokument tożsamości numer 0 - (...) - 3. Dysponowała również paszportem, w którym stwierdzono jej datę i miejsce urodzenia jako 2 sierpnia 1911 r., Ł. oraz numer dokumentu tożsamości (...).

W dniu 18 kwietnia 1978 r. P. K. (1) zawarła związek małżeński z Israelem C., w wyniku czego przyjęła

nazwisko męża.

Israel C. został wdowcem w 1975 r. P. K. (1) wynajmowała u niego lokal mieszkalny. Po śmierci poprzedniej żony Israela C. (babka ojczyzna R. H., G. H. (1) i S. H.) jego relacje z P. K. (1) uległy zacieśnieniu i skutkowały zawarciem małżeństwa. Kobieta zaczęła od tego momentu używać nazwiska swojego męża tj. C., przy czym posługiwała się również rodzimym (K. vel C.). Israel C. zmarł w dniu 3 lipca 1985 r. Przez 4 lata przed śmiercią opiekę nad P. C. (1) z domu K. sprawowali rodzice R. H., G. H. (1) i S. S. (1) - H. W ostatnim okresie P. C. (1) z domu K. cierpiała na chorobę P. oraz zapalenie płuc. Nie leczyła się jednak w przeszłości psychiatrycznie i nie zażywała leków tego rodzaju. Przeprowadzone w dniu 24 sierpnia 1989 r. badanie przedmiotowe przez lekarza psychiatrę potwierdziło pełną świadomość, racjonalne postrzeganie oraz zdolność do czynności notarialnych.

W dniu 25 sierpnia 1989 r. P. C. (2), wdowa po Israelu Z., legitymująca się dokumentem tożsamości numer (...) sporządziła testament pisemny w obecności dwóch świadków: B. F. i A. H. Testatorka zapisała na rzecz D. H. i H. D. tj. dzieci jej zmarłego męża, kwoty pieniężne po 100 (...), zaś na rzecz S. H. tj. córki D. H., całą swoją biżuterię. Całe swoje pozostałe mienie, obojętnie w jakiej postaci i formie, zapisała w równych częściach pomiędzy troje dzieci D. H. tj. R. H. (dokument tożsamości numer (...)), G. H. (dokument tożsamości numer (...)) oraz S. H. (dokument tożsamości numer (...)).

Dokument został podpisany przez P. C. (2), B. F. i A. H., po odczytaniu jego treści, zrozumiałej przez testatorkę, która potwierdziła, że jest to jej testament i ostatnia wola.

P. C. (1) z domu K. zmarła w dniu 17 września 1989 r. w R. w Izraelu jako bezdzietna wdowa, której najbliżsi krewni (rodzice i rodzeństwo) zmarli przed nią. W chwili śmierci posiadała obywatelstwo polskie oraz izraelskie.

Żaden ze spadkobierców zmarłej nie odrzucił spadku, nie zrzekł się dziedziczenia oraz nie został uznany za niegodnego dziedziczenia.

Nie było uprzednio prowadzone inne postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku po P. C. (1) z domu K. Nie został również sporządzony akt poświadczenia dziedziczenia.

W spadku po P. C. (3) z domu K. pozostały środki pieniężne w kwocie około 60.000 USD oraz udział w wysokości 26/48 części w prawie własności nieruchomości położonej w Ł., przy ulicy (...) o wartości około 1.260.000 złotych. Zapisana w testamencie na rzecz S. H. biżuteria nie została nigdy odnaleziona.

Postanowieniem z dnia 21 marca 2011 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi w sprawie sygn. akt I Ns 94/11 ustanowił kuratora spadku po P. C. (1) z domu K. w osobie M. H.

Postanowieniem z dnia 28 czerwca 2011 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi w sprawie sygn. akt I Ns 598/07 uznał za zmarłych m.in. C. E. K. z domu K., oznaczając datę jej śmierci na dzień 31 grudnia 1946 r., a także K. K., J. R. K. i E. K. oznaczając datę ich śmierci na dzień 31 grudnia 1941 r.

R. H. legitymuje się paszportem izraelskim numer (...), w którym ujawniony został numer dokumentu

tożsamości: 0 - (...) - 6, taki sam jak w jego akcie urodzenia.

G. H. (2) legitymuje się paszportem izraelskim numer (...), w którym ujawniony został numer dokumentu tożsamości: 0 - (...) - 2, taki sam jak w jego akcie urodzenia.

S. H. legitymuje się paszportem izraelskim numer (...), w którym ujawniony został numer dokumentu tożsamości: 0 - (...) - 9, taki sam jak w jej akcie urodzenia.

W dniu 19 października 2010 r. S. H. zmieniła nazwisko na (...).

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego, w tym twierdzeń uczestników R. H. i G. H. (1) w ramach złożonego przez nich zapewnienia spadkowego, jak również dokumentów przedłożonych przez strony postępowania oraz zawartych w aktach postępowań sądowych o sygnaturach akt I Ns 598/07 i I Ns 94/11.

Sąd I instancji oddalił wnioski uczestnika postępowania Skarbu Państwa - Prezydenta Miasta Ł. o przeprowadzenia dowodu z zawartego w aktach postępowania sygn. akt V Co 1/00 Sądu Rejonowego w Łodzi tłumaczenia aktu zgonu P. C. (1), a także zwrócenia się do J. A. for Israel o nadesłanie dokumentów potwierdzających przyjazd do Izraela P. K. oraz nadanie jej stosownego numeru dowodu osobistego uznając, że zgromadzony materiał dowodowy pozostawał wystarczający do wydania merytorycznego rozstrzygnięcia w sprawie, zaś zgłoszone wnioski zmierzają wyłącznie do nieuzasadnionego przedłużenia toczącego się postępowania.

Po pierwsze, zdaniem Sądu Rejonowego zgłoszenie dalszych wniosków dowodowych na tym etapie postępowania (rozprawa poprzedzająca jej zamknięcie) nie znalazło większego usprawiedliwienia, w szczególności uczestnik nie zdołał przedstawić dostatecznych argumentów, które wyjaśniałyby brak inicjatywy dowodowej w tej mierze na przestrzeni ponad kilku lat trwającego postępowania.

Potwierdzeniem tego pozostaje stanowisko wyrażone przez fachowego pełnomocnika reprezentującego interes Skarbu Państwa, który nie był w stanie wskazać nie tylko daty uzyskania dostępu do dokumentów złożonych na terminie rozprawy (niepotwierdzone za zgodność z oryginałem kserokopie tłumaczenia aktu zgonu i pisma ambasady Izraela z dnia 4 listopada 2004 r.), ale również utrzymywał, że dopiero w dniu rozprawy (około 3 miesiące po otrzymaniu zawiadomienia o jej terminie k.539) możliwe pozostawało wypracowanie stosownej treści wniosków dowodowych. Sąd I instancji zaznaczył, że strony winny dokonywać czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami oraz przedstawiać dowody (art. 3 k.p.c.), w tym przytaczać wszystkie fakty i dowody bez zwłoki, aby postępowanie mogło być przeprowadzone sprawnie i szybko (art. 6 § 2 k.p.c.). Sąd Rejonowy stwierdził, że oczywistym pozostaje prawo do przytaczania okoliczności faktycznych i dowodów na uzasadnienie swoich wniosków aż do zamknięcia rozprawy (art. 217 § 1 k.p.c.), niemniej jednak uprawnienie to nie może stanowić pola do jego nadużywania przez stronę, w szczególności w przypadkach, gdy inicjatywa dowodowa mogła być z powodzeniem podjęta na wcześniejszym etapie postępowania. W realiach niniejszej sprawy pełnomocnik procesowy uczestnika nie przedstawił jakichkolwiek argumentów uprawdopodobniających brak zgłoszenia

tych wniosków we właściwym czasie bez swojej winy czy też istnienia innych wyjątkowych okoliczności w tej mierze. Sąd Rejonowy stwierdził, że stanowisko Skarbu Państwa - Prezydenta Miasta Ł. zmierzało do nieuzasadnionego wydłużenia sprawy poprzez dalsze prowadzenie postępowania dowodowego w kierunku okoliczności, które zostały dostatecznie wyjaśnione w uprzednim toku postępowania.

Po wtóre, Sąd I instancji nie nadał większego znaczenia przedłożonym przez uczestnika kserokopiom dokumentów w świetle zgromadzonego materiału dowodowego. W przypadku tłumaczenia akt zgonu warto przypomnieć, że w aktach sprawy znajduje się oryginał (k.307) tego dokumentu sporządzony przez właściwy organ państwa Izrael (Ministerstwo Spraw Wewnętrznych), a nadto opatrzony stosowną klauzulą apostille przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych państwa Izrael, co wyłącza możliwość podważenia jego treści w oparciu o przedłożoną kserokopię tłumaczenia sporządzonego przez bliżej nieokreśloną osobę. Innymi słowy, załączony do akt sprawy oryginał aktu zgonu (k.307) ma wagę dokumentu urzędowego, który na gruncie art. 244 § 1 k.p.c. w zw. z art. 1138 k.p.c. stanowi dowód, tego, co zostało w nim urzędowo zaświadczone (por.m.in. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2007 r., III CZP 21/07, OSNC 2008/3/34). Z kolei pismo ambasady Izraela w W. z dnia 4 listopada 2004 r. dotyczy innej osoby niż przedmiot toczącego się postępowania. Pomimo zbieżności imienia i nazwiska (P. K.) w treści dokumentu wyraźnie wskazano, że osoba ta miała być córką B., urodzoną w dniu (...), która wyemigrowała do Izraela w 1979 r. Jednocześnie zwraca uwagę adnotacja "dane te różnią się od danych podanych przez Państwa". Sąd Rejonowy uznał za istotne, że pismo to wpłynęło do Urzędu Miasta Ł. w dniu 8 listopada 2004 r. (ponad 15 lat przed terminem rozprawy poprzedzającej jej zamknięcie), zostało złożone do akt sprawy sygn. akt I Ns 598/07 (z wniosku Skarbu Państwa - Prezydenta Miasta Ł.) w dniu 21 sierpnia 2007 r., a załączone do akt niniejszej sprawy jeszcze w sierpniu 2014 r. (k.22).

Po trzecie, Sąd I instancji stwierdził, że nie zachodziły bezwzględne przesłanki, aby zwrócić się do J. A. for Israel celem ustalenia numeru dowodu osobistego nadanego P. K. po jej przybyciu do Izraela. Sąd pominął fakt, że ewentualna zmiana tego numeru identyfikacyjnego na przestrzeni ponad 30 lat (od 1957 r. do 1989 r.) nie stanowi sama w sobie okoliczności ekstraordynaryjnej, a już z pewnością nie prowadzącej do zanegowania tożsamości danej osoby, należy zauważyć, że kwestia ta (zmiana numeru dowodu osobistego) wynika chociażby z załączonego do akt sprawy aktu małżeństwa P. C. (2) i Izraela C. (k.210 - tłumaczenie). W konsekwencji samo wykazanie, że zmarłej przyporządkowywano różne numery dokumentu tożsamości nie prowadzi automatycznie do zakwestionowania tożsamości osoby sporządzającej testament, co było głównym zamiarem uczestnika postępowania. Co więcej, podejmując próbę doprowadzenia do skutecznego przeprowadzenia tego rodzaju dowodu Skarb Państwa - Prezydent Miasta Ł. winien wykazać się większą determinacją i zaangażowaniem w przekonaniu Sądu, że tego rodzaju wniosek poza samym jego złożeniem na tak późnym etapie postępowania może w rzeczywistości przysłużyć się w jakikolwiek sposób do wyjaśnienia okoliczności istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia, a przy tym nie mógł być przeprowadzony bez udziału Sądu (np. załączenie kserokopii pisma lub wiadomości e - mail uzyskanego od J. A. for Israel w odpowiedzi na zapytanie uczestnika, w

szczegółności z adnotacją o możliwości udzielania informacji jedynie na wniosek Sądu). Zgromadzony materiał dowodowy potwierdza, że takie działanie ze strony uczestnika było możliwe chociażby w przypadku U. S. Holocaust Memorial M. (pismo procesowe z dnia 2 stycznia 2017 r. k.240 - 243), zaś w toku całego postępowania Sąd zwracał się nie tylko do tej instytucji, ale również Ambasady Izraela w W. (k.25), Wojewody (...) (k.225), Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (k.225), czy też (...) Instytutu (...) (k.448). Wobec braku uzyskania istotnych informacji dotyczących osoby P. C. (1) z domu K., ewentualne kierowanie do innych jeszcze instytucji, w tym chociażby wnioskowanego przez uczestnika J. A. for Israel, winno być na tym etapie postępowania poprzedzone uprawdopodobnieniem, że posiada ona jakiegokolwiek dane kluczowe ze względu na przedmiot postępowania. Sąd nie aprobuje stanowiska, zgodnie z którym konieczność zwrócenia się do danej instytucji miałyby wynikać bezwzględnie z tej tylko przyczyny, że zajmuje się ona gromadzeniem informacji na temat osób narodowości żydowskiej i hipotetycznie może dysponować bliżej nieokreślonymi danymi. W takim przypadku Sąd byłby zobowiązany każdorazowo do kierowania szczegółowych zapytań do licznych stowarzyszeń, instytucji, muzeów oraz innych podmiotów związanych z kulturą żydowską, co wobec ich ilości uniemożliwiałoby podjęcie merytorycznego rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie.

Sąd I instancji uznał również, że nie wystąpiły dostateczne przesłanki uzasadniające zawieszenie niniejszego postępowania do czasu prawomocnego zakończenia postępowania karnego prowadzonego w Prokuraturze Okręgowej w Łodzi w sprawie sygn. akt V Ds. 49/13.

Sąd Rejonowy zaznaczył, że ustawowa redakcja art. 177 § 1 k.p.c. wskazuje jedynie na fakultatywną możliwość zawieszenia postępowania ("Sąd może zawiesić postępowanie z urzędu"). A zatem sam fakt toczącego się postępowania karnego nie prowadzi automatycznie do niemożności kontynuowania postępowania cywilnego. Zawieszenie postępowania w oczekiwaniu na wydanie wyroku karnego powinno wchodzić w grę wyjątkowo. W orzecnictwie utrwalili się poglądy, że zawieszenie postępowania wchodzi w grę tylko wtedy, gdy sąd w świetle zgromadzonego materiału procesowego nie znajduje podstaw do uwzględnienia powództwa, a jednocześnie nie można wykluczyć, że postępowanie karne zakończy się wyrokiem skazującym, którego ustaleniami sąd w postępowaniu cywilnym byłby związany na podstawie art. 11 k.p.c. (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1968 r., I PZ 60/68, OSN 1969, Nr 6, poz. 117, orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 8 marca 1974 r., II CZ 25/74, niepubl., z dnia 30 sierpnia 1983 r., IV PZ 34/83, OSPiKA 1985, z. 4, poz. 70, z glosą R. Szarka, z dnia 5 marca 1999 r., I PKN 610/98, OSNAP 2000, Nr 9, poz. 350). Przy podejmowaniu decyzji o zawieszeniu postępowania należy rozważyć spodziewany czas trwania postępowania karnego i prawdopodobieństwo wydania w nim wyroku skazującego (co może mieć znaczenie, zwłaszcza gdy toczy się postępowanie odwoławcze, a w I instancji doszło do skazania), stan zaawansowania postępowania cywilnego, a także charakter sprawy cywilnej, a w szczególności znaczenie jej szybkiego rozstrzygnięcia dla strony (por. komentarz H. Doleckiego do art. 177 k.p.c., Lex, komentarz T. Erecińskiego do art. 177 k.p.c., Lex).

Sąd Rejonowy dzieląc w pełni zaprezentowany i ugruntowany dorobek doktryny i judykatury uznał, że zawieszenie niniejszego postępowania nie jest celowe. Sam fakt, że w Prokuraturze Okręgowej w Łodzi prowadzone jest postępowanie przygotowawcze, w którym jednym z wątków śledczych pozostaje kwestia autentyczności testamentu P. C. (2) jest niewystarczający. Przede wszystkim postępowanie to prowadzone jest w sprawie (in rem), a realizowane na przestrzeni kilku lat czynności dowodowe w zakresie pomocy sądowej nie dostarczają istotnych danych lub pozostają od dłuższego czasu bez odpowiedzi. Brak jest jakichkolwiek przesłanek do stwierdzenia, czy w ogóle dojdzie do jego przekształcenia w postępowanie przeciwko osobie (in personam), co musiałoby zostać poprzedzone przedstawieniem stosownych zarzutów osobie podejrzanej, nie wspominając o skierowaniu do Sądu aktu oskarżenia i wydaniu ewentualnego wyroku skazującego, który z uwagi na treść art. 11 k.p.c. wiązałby Sąd w postępowaniu cywilnym. W tak ukształtowanych realiach, przy materiale dowodowym pozwalającym na wydanie merytorycznego rozstrzygnięcia w sprawie, zawieszenie toczącego się postępowania z bliżej nieokreśloną, za pewne długoletnią perspektywą (w kontekście dotychczas podjętych przez organy śledcze czynności i ich efektów procesowych) jego niepodjęcia i niewydania postanowienia w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku po P. C. (1) z domu K. nie mogło znaleźć akceptacji ze strony Sądu w niniejszym składzie. Marginalnie należy wskazać na treść art. 403 § 1 pkt 1 k.p.c., który stwarza podstawę do wznowienia postępowania w przypadku, gdy orzeczenie zostało oparte na dokumencie podrobionym lub przerobionym. Tym samym ewentualne ryzyko przesądzenia braku autentyczności testamentu złożonego do akt niniejszej sprawy w bliżej nieokreślonej przyszłości nie pozbawi zainteresowanych (w tym przypadku Skarbu Państwa - Prezydenta Miasta Ł.) możliwości dochodzenia swych praw (związanych z prawem własności nieruchomości położonej w Ł. przy ulicy (...)) na drodze postępowania sądowego.

Przedmiotem niniejszego postępowania pozostawało stwierdzenie nabycia spadku po P. C. (1) z domu K., przy czym wszelkie rozważania związane z problematyką zastosowania prawa właściwego, czy też ustalenia porządku dziedziczenia musiały zostać poprzedzone rozstrzygnięciem zaistniałego między stronami sporu co do tożsamości osoby zmarłej, w szczególności wyjaśnienia, czy P. C. (1) z domu K. to ta sama osoba co P. C. (2), a więc autorka testamentu datowanego na dzień 25 sierpnia 1989 r.

Sąd I instancji ustalił, że poza wszelkim sporem pozostaje fakt, że P. K. urodziła się w dniu (...) w Ł. jako córka D. K. (1) i C. E. K. (2) z domu K. (odpis zupełny aktu urodzenia k.456, odpis skrócony aktu urodzenia k.12 akt sprawy I Ns 598/07). Wobec treści zupełnego odpisu aktu stanu cywilnego nie można nadawać większego znaczenia w rozbieżności między imionami tj. (...) i (...), skoro w dokumencie tym wprost zaznaczono zmianę imienia z (...) na (...), jaka miała miejsce w dniu 24 lutego 1954 r. na mocy decyzji K. Milicji Obywatelskiej w Ł. (dokonano również zmiany imion matki z (...) na (...)). Jak wynika z księgi ludności stałej (dokument pochodzący z Archiwum Państwowego w Ł. - k.37 - 38 akt sprawy I Ns 598/07) D. K. (2), C. - E. K. (3), P. K. (urodzona w dniu (...) w Ł.), Junta R. K., E. K. (4) i K. K. zamieszkiwali na terenie Miasta Ł. w grudniu 1931 r. Załączone do akt sprawy dokumenty potwierdzają również fakt, że P. K. przeżyła II Wojnę Światową. W przeciwnym razie nie mogłaby złożyć skutecznie

wniosku do Wydziału Hipotecznego Sądu Okręgowego w Łodzi o ujawnienie jej praw jako współwłaściciela nieruchomości położonej przy ulicy (...), co uczyniła osobiście w dniu 22 sierpnia 1947 r. (k.55 - 57). Jak już wcześniej zostało to wspomniane P. K. dokonała w 1954 r. zmiany imienia na P. Co więcej, z danych ze zbiorów meldunkowych Urzędu Miasta Ł. wynika, że P. K. (1) (urodzona w dniu (...) w Ł.) wymeldowała się w dniu 26 listopada 1957 r. i wyemigrowała do Izraela (k.31 akt sprawy I Ns 598/07).

Dokonując oceny powyższych faktów Sąd Rejonowy stwierdził, że P. K. przeżyła II Wojnę Światową, a w 1957 r. wyemigrowała do Izraela jako P. K. (1) (już po zmianie imienia). Z tych tylko względów Sąd nie podzielił argumentów Skarbu Państwa - Prezydenta Miasta Ł., który starał się dowieść tezy przeciwnej tj. braku przeżycia przez P. K. wojny (m.in. pismo procesowe z dnia 2 stycznia 2017 r. k.240 - 241, a także głos końcowy pełnomocnika w toku rozprawy z dnia 19 listopada 2019 r. k.446). W tym kontekście Sąd I instancji odwołał się do odpowiedzi udzielonej Sądowi przez (...) U. S. Holocaust Memoriał M. z dnia 25 września 2018 r. (k.403), w której wyraźnie zaznaczono, że widniejąca w jego zbiorach przy osobie P. C. data (5 stycznia 1943 r.) to chwila wprowadzenia się pod adres S. 7. Inną kwestią pozostaje zupełne pominięcie przez uczestnika stosowania w trakcie wojny przez zmarłą swojego nazwiska panińskiego (K.), a nie przyjętego po mężu (C.). Co więcej, nadesłane przez (...) U. S. Holocaust Memoriał M. wskazują, że w trakcie nazistowskiej okupacji na terenie (...) getta pod jednym adresem - A. 30 m. 23, zamieszkiwali wspólnie: D. K. (2), E. K. (5), K. K., P. K., P. K. (2) i R. K. (k.408). Pomijając nieścisłości w zakresie imion rodzeństwa, a także dat urodzenia, Sąd Rejonowy uznał, że w jednym lokalu przebywał D. K. (2) wraz z żoną E. (C. E., urodzona w dniu (...)) oraz czterema córkami, w tym P. K.

Analiza zgromadzonego materiału dowodowego wskazuje, że w dniu 18 kwietnia 1978 r. doszło do zawarcia małżeństwa (akt małżeństwa numer 357217 - k.210 i 215) pomiędzy Israelem C., a P. C. (2), urodzoną w dniu (...), córką D. i C. (E.), która legitymowała się dowodem tożsamości o numerze (...) (uprzednio zmienionym). Jednocześnie Sąd stwierdził, że z załączonych aktów wystawionych przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Izraela wynika, że P. C. (2), posługująca się dokumentem tożsamości numer (...) zmieniła w 1978 r. swoje nazwisko na C. w związku z zawarciem związku małżeńskiego (k.201 i 208), a nadto aż do śmierci figurowała w rejestrze ludności jako P. C. (1), córka D. i C., urodzona w dniu (...) w Polsce, numer dokumentu tożsamości (...) (k.200 i 207). Wreszcie znajdujący się w aktach niniejszej sprawy oryginał hebrajskiego aktu zgonu (k.307) potwierdza, że P. C. (1), córka D. i C., urodzona w dniu (...), a zmarła w dniu 17 września 1989 r. w R., legitymowała się dokumentem tożsamości numer (...). Sąd Rejonowy stwierdził, że z kserokopii paszportu wynika zaś nie tylko sam numer dokumentu tożsamości: (...), ale także miejsce urodzenia - Ł. oraz jego data - 2 sierpnia 1911 r. Z kolei treść złożonego testamentu potwierdza, że osobą go sporządzającą była P. C. (2) posiadająca dowód tożsamości numer (...).

Według Sądu I instancji przedstawione okoliczności faktyczne potwierdzają, że testament z dnia 25 sierpnia 1989 r. sporządziła ta sama osoba, która w dniu 18 kwietnia 1978 r. wyszła za mąż za Israela C. i

zmarła w dniu 17 września 1989 r., a przy tym legitymowała się dokumentem tożsamości numer (...), a więc P. C. (1) z domu K., córka D. i C. (E.), urodzona w dniu (...) w Polsce (Łodzi). Ostateczną kwestią podlegającą rozstrzygnięciu pozostawało ustalenie, czy osoba ta to w istocie P. K. urodzona w dniu (...) w Ł., córka D. K. (1) i C. E. K. (2) z domu K.

Mając na względzie powyższe Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że przedłożone dokumenty pochodzące: ze źródeł polskich do 1957 r. (ostatnia informacja związana z emigracją), oraz izraelskich od 1978 r. (pierwsza informacja związana z małżeństwem) do 1989 r. dotyczą jednej i tej samej osoby tj. P. C. (1) z domu K., urodzonej w dniu (...) w Ł. jako P. K., córka D. i E. (C. E.) z domu K., a zmarłej w dniu 17 września 1989 r. w R. (Izrael). Załączona dokumentacja przedstawia nie tylko chronologiczne losy zmarłej od chwili urodzenia do jej śmierci, ale również pozostaje ze sobą w ścisłej korespondencji w zakresie danych pozwalających na identyfikację osoby, której dotyczą. Sąd miał w tej mierze na uwadze przede wszystkim zbieżność imienia (P. P. (2)), nazwiska (C. po mężu i K. vel C. jako rodowe), datę i miejsce urodzenia (2 sierpnia 1911 r., Polska, Ł.), imiona rodziców (D. i E. E. (3)), a także identyfikujący tą samą osobę numer dokumentu tożsamości, niezmienny od co najmniej 1978 r. do chwili śmierci - (...), który został ujęty w danych z rejestru ludności, akcie małżeństwa, akcie zgonu, czy wreszcie paszporcie oraz akcie ostatniej woli. Nie można było również stracić z pola widzenia, że uzyskane w ramach przeprowadzonych odezw, a także załączone do akt sprawy informacje pochodzące od Ambasady Izraela w W. (k.32 akt sprawy I Ns 598/07), instytutu (...) (k.458), Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji (k.229), (...) Urzędu Wojewódzkiego w Ł. (k.226), (...) U. S. Holocaust Memorial M. (k.403 - 417), a także (...) Instytutu (...) (k.452) nie dostarczyły danych, które podważałyby tożsamość zmarłej. Przy braku dowodów przeciwnych argumentacja uczestnika Skarbu Państwa - Prezydenta Miasta Ł. zmierzająca do zanegowania tożsamości P. C. (1) z domu K., wynikającej z dokumentów ze źródeł izraelskich nie mogła zasługiwać na uwzględnienie. Sąd Rejonowy zatem stwierdził, że podnoszone przez uczestnika twierdzenia w tej mierze stanowiły wyłącznie jego subiektywną ocenę faktów, przy czym pozbawioną waloru dowodowego. W tak ukształtowanych okolicznościach mogły być poczytywane jedynie w kategoriach uprawdopodobnienia (243 k.p.c.), co jednak w realiach przedmiotowej sprawy nie mogło zastąpić obowiązku udowodnienia faktów, z których strona wywodzi dla siebie korzystne skutki prawne.

Według Sądu Rejonowego zgromadzony materiał dowodowy wykazał, że P. C. (1) z domu K. w chwili śmierci legitymowała się podwójnym obywatelstwem: polskim (nadane w dniu 24 lipca 1929 r., którego nie utraciła wobec emigracji w 1957 r.) oraz izraelskim (uzyskane w trakcie pobytu w Izraelu od 1957 r.). W tym świetle za bezsporną należało uznać jurysdykcję tutejszego Sądu wynikającą z treści art. 1108 § 1 k.p.c., zgodnie z którym do jurysdykcji krajowej należą sprawy spadkowe, jeżeli spadkodawca w chwili śmierci był obywatelem polskim lub miał miejsce zamieszkania bądź miejsce zwykłego pobytu w Rzeczypospolitej Polskiej. W odniesieniu zaś do kwestii wyboru prawa właściwego Sąd nie mógł znaleźć zastosowania regulacji rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady UE nr (...) z dnia 4 lipca 2012 r. w

sprawie jurysdykcji, prawa właściwego, uznawania i wykonywania orzeczeń, przyjmowania i wykonywania dokumentów urzędowych dotyczących dziedziczenia oraz w sprawie ustanowienia europejskiego poświadczenia spadkowego (Dz.U.U.E.L.2012.201.107), które znajduje zastosowanie do dziedziczenia po osobach zmarłych w dniu lub po dniu 17 sierpnia 2015 r. (art. 83 ust. 1 rozporządzenia). Tym samym Sąd Rejonowy odwołał się do treści ustawy z dnia 12 listopada 1965 r. Prawo Prywatne Międzynarodowe (Dz. U. z 1965 r. Nr 46, poz. 290 z późn. zm.) w brzmieniu obowiązującym na datę otwarcia spadku (17 września 1989 r.). Zgodnie zaś z treścią art. 2 § 1 przedmiotowego aktu jeżeli ustawa przewiduje właściwość prawa ojczyściego, obywatel polski podlega prawu polskiemu, chociażby prawo innego państwa uznawało go za obywatela tego państwa. W myśl zaś art. 34 ustawy w sprawach spadkowych właściwe jest prawo ojczyście spadkodawcy z chwili jego śmierci. W konsekwencji rozstrzygając niniejszą sprawę Sąd opierał się na treści kodeksu cywilnego (prawo ojczyście) w brzmieniu obowiązującym na datę otwarcia spadku po zmarłej posiadającej w chwili śmierci obywatelstwo polskie. W myśl art. 670 k.p.c. sąd spadku bada z urzędu, kto jest spadkobiercą. W szczególności bada, czy spadkodawca pozostawił testament, oraz wzywa do złożenia testamentu osobę, co do której będzie uprawdopodobnione, że testament u niej się znajduje. Jeżeli testament zostanie złożony, sąd dokona jego otwarcia i ogłoszenia.

Jednocześnie zgodnie z treścią art. 510 § 2 k.p.c. Sąd winien w toku postępowania nieprocesowego czuwać nad zapewnieniem w nim udziału osobom zainteresowanym, co na gruncie postępowania spadkowego oznacza obowiązek ustalenia danych nie tylko zgłaszającego się spadkobiercy testamentowego (o ile akt ostatniej woli został złożony do akt sprawy), ale również potencjalnych spadkobierców ustawowych (skoro przysługują im prawo do zakwestionowania testamentu). Stosownie zaś do obowiązujących w dacie otwarcia spadku przepisów kodeksu cywilnego, a regulujących krąg spadkobierców ustawowych należy stwierdzić, że należeli do niego małżonek i zstępni zmarłego (art. 931 k.c.), rodzice i rodzeństwo zmarłego (art. 932 k.c.), zstępni rodzeństwa (art. 934 k.c.), a w przypadku ich braku Skarb Państwa jako spadkobierca konieczny (art. 935 § 3 k.c.).

W ramach poczynionych ustaleń faktycznych, w szczególności przedłożonej dokumentacji, złożonych zapewnień spadkowych (art. 671 k.p.c.), jak również przeprowadzonego ogłoszenia w dzienniku o zasięgu ogólnopolskim (art. 672 k.p.c.) Sąd Rejonowy stwierdził, że w dacie śmierci P. C. (1) z domu K. nie żyły jakiegokolwiek osoby fizyczne, którym przypadałby status jej spadkobiercy ustawowego. Sąd uznał, że z samej treści prawomocnego postanowienia Sądu Rejonowego dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi z dnia 28 czerwca 2011 r. (sygn. akt I Ns 598/07) wynika, że rodzeństwo zmarłej tj. K. K., J. R. K. i E. K. (4) zmarły w dniu 31 grudnia 1941 r., a jej matka C. E. K. (2) z domu K. w dniu 31 grudnia 1946 r. W dacie śmierci P. C. (1) z domu K., jej ojciec miałby ukończone 117 lat (urodzony w (...) roku), zaś z danych przedstawionych przez (...) U. S. Holocaust Memoriał M. wynika, że zmarł on w dniu 20 stycznia 1943 r. (k.408, adnotacja "gestorben", czyli zmarły). Złożone zapewnienie spadkowe nie prowadziło do ustalenia

istnienia potencjalnych spadkobierców ustawowych zmarłej, analogicznie jak ogłoszenia dokonane w trybie art. 672 k.p.c. Wreszcie sama regulacja przepisów kodeksu cywilnego obowiązującego na datę otwarcia spadku nie obejmowała kręgiem spadkobierców ustawowych dalszych krewnych P. C. (1) z domu K., w tym zstępnych zmarłego brata jej matki - G. K. (m.in. K. G. i Z. K., a także ich zstępni). Zatem jedynym podmiotem, który mógł rościć sobie prawa do spadku na podstawie przepisów ustawy pozostawał Skarb Państwa jako tzw. dziedzic konieczny.

W toku przedmiotowej sprawy został złożony testament pisemny P. C. (1) z domu K. z dnia 25 sierpnia 1989 r. Pełną aktualność znajdują w tym miejscu uprzednio poczynione rozważania w zakresie tożsamości osoby zmarłej oraz sporządzającej akt ostatniej woli. Nie powielając ich ponownie, należy jedynie zaznaczyć, że użycie przez testatorkę zwrotu "ja niżej podpisana C. P., posiadająca dokument tożsamości (...)" nie podważa konkluzji, że był to dokument sporządzony przez P. C. (1) z domu K., zmarłą w dniu 17 września 1989 r. w R. (Izrael).

W polskim prawie cywilnym istnieje pierwszeństwo dziedziczenia testamentowego, przed dziedziczeniem ustawowym. Dopiero w sytuacji, kiedy spadkodawca nie pozostawił testamentu, lub sporządzony przez niego testament jest nieważny, wchodzi w grę powołanie do spadku z ustawy (art. 926 k.c.).

Uwzględniając fakt, że testament został sporządzony w Izraelu Sąd odwołał się w zakresie oceny jego ważności ponownie do przepisów ustawy z dnia 12 listopada 1965 r. Prawo Prywatne Międzynarodowe. Zgodnie z jej art. 35 o ważności testamentu i innych czynności prawnych na wypadek śmierci rozstrzyga prawo ojczyście spadkodawcy z chwili dokonania tych czynności. Wystarcza jednak zachowanie formy przewidzianej przez prawo państwa, w którym czynność zostaje dokonana. O ile nie może budzić wątpliwości brak spełnienia przesłanek wymaganych przez prawo ojczyście w dacie jego sporządzenia (dokument nie został sporządzony w całości pismem testatora - art. 949 k.c. i nast. w brzmieniu obowiązującym na dzień 25 sierpnia 1989 r.), o tyle koniecznym pozostawało (z uwagi na treść zdania 2 art. 35 ustawy prawo prywatne międzynarodowe) odwołanie się do regulacji obowiązującej w Izraelu (państwo dokonania czynności), której treść została załączona do akt niniejszej sprawy (k.159 - 182).

Zgodnie z treścią art. 20 ustawy Prawo Spadkowe z 1965 r., regulującej m.in. kwestie formy testamentu i dziedziczenia testamentowego według stanu prawnego na dzień 25 sierpnia 1989 r. testament sporządzony w obecności świadków będzie mieć formę pisemną oraz będzie zawierać datę i podpis testatora złożony w obecności dwóch świadków po oświadczeniu im, iż jest to jego testament, świadkowie następnie, będąc wszyscy obecni, poświadczą składając swoje podpisy pod testamentem, iż testator złożył oświadczenie oraz podpisał testament, zgodnie z tym, co zostało powiedziane powyżej. W tym miejscu należy zaznaczyć, że ustawodawca izraelski posługując się pojęciem formy pisemnej miał na względzie utrwalenie oświadczenia spadkodawcy w takiej formie, a więc np. zapisem maszynopisu, pismem komputerowym, czy też formami mieszanymi. Tego rodzaju wykładnię uzasadnia przede wszystkim norma art. 19 przewidującego odrębną formę testamentu napisanego odręcznie, gdzie użyto wprost zwrotu "spisany w całości ręką testatora".

Odnosząc powyższe do realiów niniejszej sprawy Sąd I instancji zaznaczył, że do akt został załączony testament w postaci odpisu opatrzonego klauzulą legalizacyjną apostille przez uprawniony organ izraelski - Ministerstwo Spraw Zagranicznych w rozumieniu art. 3 i 4 konwencji haskiej z dnia 5 października 1961 r. znoszącej wymóg legalizacji zagranicznych dokumentów urzędowych. Jednocześnie jego treść wykazuje spełnienie wszystkich formalnych wymogów stawianych przez prawo państwa dokonania czynności. Akt ostatniej woli został bowiem utrwalony w formie pisemnej, sporządzony w obecności dwóch świadków, opatrzony datą, podpisem testatora oraz dwóch świadków (B. F. i A. H.), a przy tym zawierał oświadczenie spadkodawcy względem świadków, że jest to jego testament.

Sąd I instancji stwierdził, że załączony do akt sprawy testament nie zawierał jakichkolwiek uchybień formalnych dyskwalifikujących jego ważność i skuteczność. Nie został ujawniony fakt jego skutecznego odwołania bądź sporządzenia w późniejszym okresie innego aktu ostatniej woli, który wpływałby negatywnie na treść dokumentu z dnia 25 sierpnia 1989 r. Jednocześnie nie zostały wykazane jakiejkolwiek okoliczności, które mogłyby go deprecjonować (art. 945 k.c.). Kwestia tożsamości P. C. (2) została uprzednio omówiona, zaś fakt jego sporządzenia w okresie poprzedzającym datę śmierci (niecały miesiąc przed datą otwarcia spadku) sam w sobie nie prowadzi do automatycznego pozbawienia go skutków prawnych. Marginalnie godzi się zaznaczyć, że do akt sprawy załączone zostało zaświadczenie lekarza psychiatry z dnia 24 sierpnia 1989 r. (k.419 w zw. z k.469 - 472), z którego wynikała pełnia świadomości i racjonalnego postrzegania przez testatorkę, zaś sama treść testamentu nie została podważona w toczącym się postępowaniu przed sądem izraelskim (Sąd Okręgowy Tel Aviv - Yafo, sprawa numer (...), rozpoznana w dniu 6 stycznia 1991 r.), z którego protokół został złożony do akt sprawy również po uprzednim opatrzeniu jego treści klauzulą legalizacyjną apostille (k.366v - 367 w zw. z k.374 - 376). Tym samym testament datowany na dzień 25 sierpnia 1989 r. mógł stanowić pełnoprawną podstawę rozstrzygnięcia w przedmiocie określenia praw spadkobierców po zmarłej P. C. (1) z domu K.

Analiza treści ostatniej woli zmarłej pozostaje jasna i klarowna odnośnie poszczególnych rozrządzeń spadkowych. Czytelnym zamiarem P. C. (1) z domu K. pozostawało powołanie do spadku, jaki po niej pozostanie trzech spadkobierców w częściach równych (punkt 4D testamentu - "pozostałą część mojego majątku w każdej formie oprócz biżuterii, przekazuję do podziału w częściach równych dzieciom D. H.") oraz ustanowienie zapisów na rzecz D. H. i H. D. (punkty 4B i 4C testamentu - środki pieniężne w wysokości po 100 (...)), a także S. H. (punkt 4E testamentu - biżuteria). Zgodnie z treścią art. 948 § 1 k.c. testament należy tak tłumaczyć, ażeby zapewnić możliwie najpełniejsze urzeczywistnienie woli spadkodawcy. Zgodnie zaś z dyspozycją art. 959 k.c. spadkodawca może powołać do całości lub części spadku jedną lub kilka osób. Łączna wykładnia obu wskazanych norm w kontekście treści przedłożonego testamentu prowadziła do uznania, że na jego mocy ustanowiono trzech spadkobierców: R. H., G. H. (1) i S. S. - H. (tożsamość dodatkowo potwierdzona przez odwołanie się do numerów dokumentów tożsamości), którzy winni objąć pozostały po zmarłej spadek w częściach równych z zastrzeżeniem uprawnień zapisobierców (D. H., H. D. i S. H.) do realizacji ich uprawnień wynikających z ustanowionych na ich

rzecz zapisów zwykłych (art. 968 § 1 k.c.).

Sąd Rejonowy zaznaczył, że nie znalazł dostatecznych podstaw, aby dokonywać oceny rozrządzeń testamentowych poprzez pryzmat art. 961 k.c. Przede wszystkim nie sposób przyjąć, aby przyjęta w testamencie formuła ogólnego przeznaczenia całego pozostałego majątku na rzecz trzech wyraźnie wskazanych osób poza kwotami po 100 (...) i biżuterią (zapisy na rzecz D. H., H. D. i S. S. (1) - H.) wyrażona chociażby poprzez użycie zwrotu "zapisuję" (tak m.in. w jednej z wersji przedłożonego tłumaczenia k.71) była równoznaczna z rozdysponowaniem poszczególnych lub wszystkich przedmiotów majątkowych wyczerpujących prawie cały spadek w drodze zapisów zwykłych. Innymi słowy, aby rozważyć ewentualne zastosowanie art. 961 k.c. koniecznym pozostawałoby przekazanie przez testatora na rzecz poszczególnych osób skonkretyzowanych i zindywidualizowanych przedmiotów, a nie bliżej niesprecyzowanego mienia, jakie pozostanie po śmierci spadkodawcy. Niemniej jednak, ewentualna próba odwołania się do treści cytowanego przepisu skutkowałaby i tak przyjęciem, że spadkobiercami testamentowymi P. C. (1) z domu K. w równych częściach zostali R. H., G. H. (2) i S. H. Wynika to z faktu, że poza przyznanymi na rzecz D. H. i H. D. kwotami po 100 (...) oraz biżuterią na rzecz S. H. (mienie to nie zostało ujawnione po dacie otwarcia spadku) majątek podlegający rozdysponowaniu zgodnie z wolą zmarłej obejmował środki pieniężne w kwocie około 60.000 USD oraz udział w wysokości 26/48 części w prawie własności nieruchomości położonej w Ł., przy ulicy (...) o wartości około 1.260.000 złotych, a więc prawa majątkowe wyczerpujące niemalże cały spadek po zmarłej.

Ostatecznie Sąd Rejonowy stwierdził nabycie spadku po P. C. (1) z domu K. na podstawie testamentu pisemnego z dnia 25 sierpnia 1989 r. w częściach równych tj. po 1/3 części przez R. H., G. H. (1) i S. S. - H.

Uwzględniając przy tym fakt braku złożenia przez spadkobierców oświadczeń w przedmiocie przyjęcia spadku w ustawowo określonym terminie oraz posiadanie przez jednego z nich w dacie otwarcia spadku statusu małoletniego (S. H., urodzona w dniu (...)) Sąd stwierdził nabycie spadku z dobrodziejstwem inwentarza (art. 1015 i 1016 k.c. w brzmieniu obowiązującym na dzień 17 września 1989 r.).

Sąd Rejonowy zaznaczył, że bez znaczenia dla zapadłego rozstrzygnięcia pozostawał fakt posiadania przez spadkobierców wyłącznie obywatelstwa izraelskiego w kontekście nabycia przez nich w drodze dziedziczenia testamentowego udziałów w prawie własności nieruchomości położonej w Ł. przy ulicy (...). Warto wskazać, że obowiązujące w dacie otwarcia spadku (17 września 1989 r.) zapisy ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (Dz. U. 1920, Nr 31, poz. 178 z późn. zm.) nie przewidywały obowiązku uprzedniego uzyskania w tej mierze przez spadkobierców zezwolenia Ministra Spraw Wewnętrznych, wydanego w porozumieniu z Ministrem Spraw Wojskowych (art. 1 w zw. z art. 8 ustawy). Wymóg taki został wprowadzony dopiero w wyniku nowelizacji ustawy z dnia 15 marca 1996 r. (ustawa o zmianie ustawy o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców - Dz. U. z 1996 r. Nr 45, poz. 198) poprzez dodanie art. 7 ust. 3 (obowiązujący od dnia 4 maja 1996 r.), zgodnie z którym jeżeli

cudzoziemiec, który nabył wchodzącą w skład spadku nieruchomość na podstawie testamentu, nie uzyska zezwolenia ministra właściwego do spraw wewnętrznych na podstawie wniosku złożonego w ciągu dwóch lat od dnia otwarcia spadku, prawo własności nieruchomości lub prawo użytkowania wieczystego nabywają osoby, które byłyby powołane do spadku z ustawy. W tym kontekście Sąd Rejonowy uznał, że w szczególności przy poszanowaniu zasady *lex retro non agit*, nie zachodziły w realiach niniejszej sprawy przesłanki warunkujące nabycie udziału w prawie własności nieruchomości, położonej na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej od uzyskania uprzedniego zezwolenia właściwego organu administracji rządowej.

O kosztach postępowania Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. ustalając, że każdy z uczestników poniesie je w związku ze swym udziałem w sprawie.

W toku postępowania wygenerowane zostały również koszty sądowe, które tymczasowo poniósł Skarb Państwa w łącznej wysokości 150,36 złotych tytułem wynagrodzenia tłumacza przysięgłego (k.266). Uwzględniając treść art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, zasadę ponoszenia kosztów procesu w niniejszej sprawie, jak również fakt, że zostały one wywołane wyłącznie na skutek inicjatywy dowodowej podjętej przez uczestnika postępowania w związku z wystąpieniem o udzielenie informacji do (...) U. S. Holocaust Memorial M. Sąd nakazał pobrać od Skarbu Państwa - Prezydenta Miasta Ł. kwotę 150,36 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Apelację od powyższego postanowienia wniósł uczestnik, Prokuratura Okręgowa, zaskarżając je w całości i zarzucając:

1. naruszenie prawa procesowego tj. art. 177 k.p.c. i art. 227 k.p.c., poprzez odmowę zawieszenia postępowania w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku po P. C. (1) z domu K., córce D. i E. z domu K. zmarłej w dniu 17 września 1989 r. w R. (Izrael) do czasu realizacji międzynarodowej pomocy prawnej skierowanej do państwa Izrael przez Prokuraturę Okręgowa w Łodzi, co skutkowało uniemożliwieniem ustalenia faktu mającego dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie tj. pozwolą na uznanie czy sporządzająca testament, to ta sama osoba co P. K. (1) vel C. córka D. i C. E. zd. K. urodzona w Ł. w dniu 2 sierpnia 1911 r., która przyjechała do Państwa Izrael, a następnie zawarła związek małżeński z Izraelem C. jak również pozwolą na ocenę ważności testamentu.

2. naruszenie praw procesowego tj. art. 1110² k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i błędne przyjęcie, że spadek z dobrodziejstwem inwentarza R. H., G. H. (2) i S. H. nabyli spadek po 1/3 części każdej z nich podczas gdy sąd winien wypowiedzieć się jedynie w zakresie dot. nieruchomości położonej na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

3. naruszenie prawa procesowego art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę, a nie swobodną ocenę oraz zaniechanie dokonania wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego poprzez nie odniesienie się do treści ugody zawartej przed sądem w Izraelu w dniu 6 stycznia 1991 r., na mocy której masa spadkowa została podzielona pomiędzy spadkobierców według testamentu oraz spadkobiercę, który

sprzeciwia się zatwierdzeniu testamentu.

4. naruszenie prawa procesowego art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nieuzasadnione przyjęcie, że w chwili śmierci P. C. (1) posiadała polskie obywatelstwo podczas gdy zgromadzone przez sąd dokumenty nie pozwalają na wyprowadzenie powyższego wniosku, co w konsekwencji skutkowało błędnym przyjęciem jako podstawy jurysdykcji krajowej Sądu I instancji art. 1108 § 1 k.p.c. oraz błędnym przyjęciem art. 34 i 35 ustawy z dnia 12 listopada 1965 r. Prawo Prywatne Międzynarodowej jako materialnej podstawy rozstrzygnięcia.

5. naruszenie prawa procesowego art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i błędne przyjęcie, w punkcie 1 zaskarżonego postanowienia, że P. C. (1) z domu K. ostatnio stale zamieszkiwała na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej podczas gdy faktycznie wymieniona zamieszkiwała w Izraelu, co pozostaje w sprzeczności z wywozem Sądu I instancji przytoczonym w jego pisemnym uzasadnieniu, w którym Sąd I instancji stwierdził, że P. C. (2) to P. K. (1), która od 1957 r. stale przebywała i zamieszkiwała w państwie Izrael, w T. - A. - J. 1 A. S. (...), a zmarła w szpitalu (...) w R.;

6. naruszenie prawa procesowego tj. art. 227 k.p.c., poprzez odmowę przeprowadzenia dowodu w postaci tj.: zwrócenia się do J. A. for Israel celem uzyskania dokumentów potwierdzających przyjazd do Izraela P. K. córki D. i C. E. zd. K., urodzonej w L. w dniu 2 sierpnia 1911 r. i wskazujących jaki numer osobisty nadano P. K. w chwili jej przyjazdu do Izraela jak również przeprowadzenia dowodu z dokumentów tj.: kopia tłumaczenia aktu zgonu P. C. (1) z akt sprawy o sygn. V Co 1/00, pismo z dnia 12 lutego 2009 r., w aktach sprawy o sygn. I Ns 598/07, pismo Ambasady Izraela w W. z dnia 4 listopada 2004 r.- poprzez nieuzasadnione przyjęcie przez Sąd I instancji, że są one zbędne dla ustalenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy i przyjęciu, że fakty te zostały ustalone na podstawie innych dowodów,

7. naruszenie prawa materialnego z art. 1 w zw. z art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 stycznia 1951 r. o obywatelstwie polskim (Dz. U. z 1951.4.25) i dowolne przyjęcie, że P. C. (1) z domu K. posiada jednocześnie obywatelstwo polskie i izraelskie podczas gdy treść art. 1 ww. ustawy wskazuje, że obywatel polski nie może być równocześnie obywatelem innego państwa,

8. naruszenie prawa materialnego określonego w art. 55 ust. 1 ustawy z dnia 20 kwietnia 2009 r. o obywatelstwie polskim (Dz. U. z 2020. 3447) poprzez nie zastosowanie i nie zobowiązanie wnioskodawcy do przeprowadzenia postępowania administracyjnego w celu potwierdzenia obywatelstwa polskiego P. C. (1) z domu K. tj. spadkodawcy i dowolne przyjęcie, że posiadała obywatelstwo polskie.

W konkluzji apelacji Prokurator Okręgowy wniosł o:

1. uchylenie w całości zaskarżonego postanowienia Sądu Rejonowego dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi wydanego w dniu 19 marca 2020 r., sygn. I Ns 455/14 i przekazanie sprawy Sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania.

2. ewentualnie wniosł o uchylenie zaskarżonego postanowienia Sądu Rejonowego dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi wydanego w dniu 19 marca 2020 r., sygn. I Ns 455/14 w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku po P. C. (1), a następnie zawieszenie postępowania odwoławczego do czasu realizacji wniosku z dnia 17

maja 2016 r., o międzynarodową pomoc prawną w sprawie karnej o sygn. V Ds. 49/13 skierowaną do państwa Izrael przez Prokuraturę Okręgową w Łodzi.

Apelację od przedmiotowego postanowienia wniósł również uczestnik, Skarb Państwa - Prezydent Miasta Ł. zaskarżając je w całości i zarzucając:

1. Naruszenie art. 227 k.p.c. w związku z art. 670 k.p.c. poprzez nieuzasadnione przyjęcie przez Sąd I instancji, że prawidłowo zgłoszony dowód z dokumentów - dotyczących przyjazdu do Izraela P. (P.) K. vel C., córki D. i C. E. zd. K., urodzonej w Ł. w dniu 2 sierpnia 1911 r., znajdujących się w archiwum J. A. for Israel (Agencji (...)), która była (i jest nadal) organizatorem przyjmowania imigrantów do państwa Izrael na fakt jaki numer tożsamości (ID) nadano ww. osobie w chwili jej przyjazdu do Izraela, dla których pozyskania niezbędne było zwrócenie się przez Sąd I instancji do wskazanej ww. instytucji - jest zbędny dla ustalenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a fakty te zostały ustalone na podstawie innych dowodów. W przekonaniu uczestnika Skarbu Państwa - Prezydenta Miasta Ł., brak dokumentów z archiwum J. A. for Israel uniemożliwił ustalenie faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy tj.: potwierdzenie przyjazdu P. (P.) K. ur. (...) do Izraela, ustalenie czy po przyjeździe zmieniła nazwisko na (...) i uzyskała dowód osobisty, w którym wpisano numer tożsamości (ID) (...), co w konsekwencji doprowadziło do sytuacji, w której nie można uznać, że testatorka P. C. (2) to ta sama osoba co P. (P.) K. ur. (...) w Ł.

2. Naruszenie art. 227 k.p.c. poprzez nieuzasadnione przyjęcie przez Sąd I instancji, że prawidłowo zgłoszony dowód:

a) z dokumentu tj. aktu zgonu P. C. (1) w tłumaczeniu sporządzonym przez tłumacza przysięgłego A. W., znajdującego się w aktach sprawy V Co 1/00, która toczyła się przed Sądem Rejonowym w Łodzi, Wydział V Cywilny o zabezpieczenie dowodu z przesłuchania wnioskodawcy D. H.,

b) z dokumentu tj. pisma Ambasady Izraela w W. z 4 listopada 2004 r., z którego wynika że w 1979 r. do Izraela wyjechała P. K. córka B.;

jest zbędny dla ustalenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy i został powołany przez uczestnika jedynie dla zwłoki.

3. Naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i przyjęcie w pkt 1 zaskarżonego postanowienia, że P. C. (2) (C.) ostatnio stale zamieszkiwała na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w Ł. Treść pkt 1 zaskarżonego postanowienia stoi w sprzeczności z wywoдем Sądu I instancji przytoczonym w jego pisemnym uzasadnieniu, w którym Sąd I instancji stwierdził, że P. C. (2) to P. K. (1), która od 1957 r. stale przebywała i zamieszkiwała w państwie Izrael, w T. - A., a zmarła w szpitalu (...) w R.;

4. Naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego polegający na błędnym przyjęciu, że P. C. (2) posiadała jednocześnie obywatelstwo polskie i izraelskie, co skutkowało w konsekwencji błędnym przyjęciem jako podstawy dla jurysdykcji krajowej Sądu I instancji

art. 1108 k.p.c. oraz błędnym przyjęciem art. 34 i 35 ustawy Prawo Prywatne Międzynarodowe (Dz. U. z 1965 r. Nr 46, poz. 290 z późn. zm.) jako podstawy rozstrzygnięcia;

5. Naruszenie art. 1 w zw. z art. 11 ust. 1 i ust. 4 ustawy z dnia 8 stycznia 1951 r. o obywatelstwie polskim (Dz. U. z 1951 r. Nr 4, poz. 25) poprzez jego niezastosowanie i dowolne przyjęcie, że P. C. (2) posiadała jednocześnie obywatelstwo polskie i obywatelstwo izraelskie;

6. Naruszenie art. 55 ust. 1 ustawy o obywatelstwie polskim z dnia 2 kwietnia 2009 r. (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 347) poprzez jego niezastosowanie, co skutkowało dowolnym przyjęciem, że P. C. (2) w chwili śmierci posiadała obywatelstwo polskie;

7. Naruszenie art. 1108 k.p.c. przez niewłaściwe zastosowanie i błędne przyjęcie na jego podstawie jurysdykcji krajowej polskiego sądu w sytuacji, gdy P. C. (2) utraciła obywatelstwo polskie z chwilą nabycia obywatelstwa izraelskiego i nie miała miejsca zamieszkania ani zwykłego pobytu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej - co wynika z całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego;

8. Naruszenie art. 34 i 35 ustawy Prawo (...) (Dz. U. z 1965 r. Nr 46, poz. 290 z późn. zm.) poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że prawem właściwym do rozstrzygnięcia o spadku i ważności testamentu pozostawionego przez P. C. (2) jest prawo polskie.

W konkluzji apelacji uczestnik Skarb Państwa - Prezydent Miasta Ł. wniósł o:

1. przeprowadzenie przez Sąd odwoławczy jako sąd meritii - dowodu:

a) z dokumentów znajdujących się w archiwach J. A. for Izrael zgodnie z wnioskiem Skarbu Państwa - Prezydenta Miasta Ł. zawartym w piśmie przygotowawczym złożonym na rozprawie w dniu 19 listopada 2019 r.

b) z dokumentu tj. aktu zgonu P. C. (1) w tłumaczeniu sporządzonym przez tłumacza przysięgłego A. W., znajdującego się w aktach sprawy V Co 1/00, która toczyła się przed Sądem Rejonowym w Łodzi, Wydział V Cywilny o zabezpieczenie dowodu z przesłuchania wnioskodawcy D. H., zgodnie z wnioskiem Skarbu Państwa - Prezydenta Miasta Ł. zawartym w piśmie przygotowawczym złożonym na rozprawie w dniu 19 listopada 2019 r.

c) z dokumentu tj. pisma Ambasady Izraela w W. z 4 listopada 2004 r., z którego wynika że w 1979 r. do Izraela wyjechała P. K. córka B. - zgodnie z wnioskiem Skarbu Państwa - Prezydenta Miasta Ł. zawartym w piśmie przygotowawczym złożonym na rozprawie w dniu 19 listopada 2019 r.

2. zmianę zaskarżonego postanowienia z dnia 19 marca 2020 r. poprzez stwierdzenie, że spadek po P. (P.) K. nabył Skarb Państwa w całości.

3. Ewentualnie - o ile Sąd uzna, że w niniejszej sprawie znajduje zastosowanie art. 386 § 4 k.p.c. wnoszę o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

4. Zasądzenie na rzecz uczestnika Skarbu Państwa - Prezydenta Miasta Ł. kosztów postępowania według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelacje Prokuratora Okręgowego oraz Skarbu Państwa - Prezydenta Miasta Ł. pełnomocnik wnioskodawcy oraz uczestników G. H. (1), R. H. oraz S. S. (1) wniósł o oddalenie obu apelacji oraz zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego.

Uzasadnienie prawne

Sąd Okręgowy zważył, co następuje: Apelacje uczestników okazały się niezasadne.

W treści wniesionych apelacji przedstawione zostały argumenty, które były jednolite pod względem merytorycznym. Na potrzeby niniejszego uzasadnienia rozważania na temat przedmiotowych, powtarzających się zarzutów zostaną zaprezentowane łącznie. W apelacjach znalazły się także zarówno zarzuty naruszenia prawa procesowego, jak i prawa materialnego. Z tej też przyczyny najpierw omówienia wymagają zarzuty należące do pierwszej z wymienionych kategorii, ponieważ niewadliwie przeprowadzone postępowanie dowodowe oraz ocena materiału dowodowego zgodna z wymogami przepisu art. 233 § 1 k.p.c. są warunkiem prawidłowego ustalenia stanu faktycznego w sprawie, bez czego nie jest możliwe prawidłowe zastosowanie przepisów prawa materialnego.

Przypomnieć zatem należy, że stosownie do wyrażonej w tym przepisie zasady swobodnej oceny dowodów, sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego uznania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Sąd ma obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych. Pomiędzy wnioskami sądu nie może być sprzeczności, wszystkie muszą stanowić logiczną całość. Swobodna ocena dowodów ujęta jest w ramy proceduralne. Sąd może oprzeć swe przekonanie jedynie na dowodach prawidłowo przeprowadzonych, z zachowaniem wymagań dotyczących źródeł dowodzenia oraz zasady bezpośredniości. Ocena dowodów musi być dokonana na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Ocenie podlegają wszystkie przeprowadzone dowody, a sąd powinien uwzględnić również wszelkie towarzyszące im okoliczności mogące mieć znaczenie dla oceny mocy i wiarygodności dowodów (np. zachowanie stron, świadków, autentyczność pisma). Wreszcie sąd zobowiązany jest przeprowadzić selekcję dowodów: wybrać te, na których się oparł i odrzucić te, którym odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Moc dowodowa bowiem to nic innego jak przekonanie sądu, po przeprowadzeniu dowodu, o istnieniu lub nieistnieniu określonego faktu, którego dowód dotyczył. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to taka ocena nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu na podstawie tego materiału dowodowego dawały się wysnuć wnioski odmienne. Przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych (por. przykładowo postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2001 r., I CKN 1072/99, Prok. i Pr. 2001 r., Nr 5, poz. 33,

postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2000 r., I CKN 1114/99, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000 r., nr 7-8, poz. 139).

Strona, która zgłasza zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może poprzestać na przedstawieniu własnej oceny dowodów i polemice z sądem pierwszej instancji. Musi - posługując się argumentami jurydycznymi - wykazać na czym polegały konkretne i wymierne uchybienia Sądu na tej płaszczyźnie. Przede wszystkim strona skarżąca ma obowiązek wykazania naruszenia przez Sąd paradygmatu oceny wynikającego z art. 233 § 1 k.p.c., a zatem wykazania, że Sąd wywiódł z materiału procesowego wnioski sprzeczne z zasadami logiki lub doświadczenia życiowego, względnie pominął w swojej ocenie istotne dla rozstrzygnięcia kwestie wynikające z konkretnych dowodów.

Zdaniem Sądu Odwoławczego nie doszło do naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów, a szereg licznie podniesionych zarzutów opartych na naruszeniu art. 233 § 1 k.p.c. nie zasługują na uwzględnienie. Zarzut podniesiony w apelacji uczestnika, Prokuratury Okręgowej, odnoszący się do postępowania przed sądem izraelskim w sprawie testamentu spadkodawczyni nie zasługuje na uwzględnienie. Protokół z przedmiotowego postępowania przed Sądem Okręgowym w Tel Aviv - Yafo, w sprawie o numerze (...), rozpoznanej w dniu 6 stycznia 1991 r. został złożony do akt sprawy protokół opatrzony klauzulą legalizacyjną apostille. W ramach niniejszego postępowania stwierdzone zostało, że treść testamentu z dnia 25 sierpnia 1989 r. nie zawierała uchybień formalnych, na podstawie których można było podważyć jego ważność i skuteczność. Nie było wątpliwości co do tożsamości testatora. W aktach sprawy załączony był również zaświadczenie lekarza psychiatry z dnia 24 sierpnia 1989 r., z którego treści wynikało, że testatorka miała pełnię świadomości i racjonalnego postrzegania. Na podstawie takiego materiału dowodowego należy stwierdzić, że testament stanowił pełnoprawną podstawę do dokonania rozstrzygnięcia.

Zarówno Prokuratura Okręgowa, jak i Skarb Państwa - Prezydent Miasta Ł. w ramach złożonych apelacji wnieśli szereg zarzutów opierających się w swej istocie na podważaniu posiadania przez spadkodawczynię, P. C. (1) z domu K. vel C. obywatelstwa polskiego. Uczestnicy upatrywali podstawy prawnej utraty obywatelstwa polskiego przez spadkodawczynię w treści art. 1 w zw. z art. 11 ust. 1 i ust. 4 ustawy z dnia 8 stycznia 1951 r. o obywatelstwie polskim (Dz. U. z 1951 r. Nr 4, poz. 25) tym samym twierdząc, że Sąd Rejonowy naruszył przepisy art. 233 § 1 k.p.c., art. 1108 k.p.c. oraz art. 34 i 35 ustawy Prawo (...) (Dz. U. z 1965 r. Nr 46, poz. 290 z późn. zm.) poprzez błędne przyjęcie jurysdykcji polskiego sądu w niniejszej sprawie. Zgodnie z treścią przytoczonego art. 1 ustawy o obywatelstwie polskim z dnia 8 stycznia 1951 r. obywatel polski nie mógł być jednocześnie obywatelem innego Państwa. Natomiast zgodnie z treścią art. 11 ust. 1 obywatel polski może nabyć obywatelstwo obce jedynie po uzyskaniu zezwolenia władzy polskiej na zmianę obywatelstwa. Należy podkreślić, że sam fakt nabycia obywatelstwa obcego nie oznaczał, że następowała utrata obywatelstwa polskiego. O nadaniu, zezwoleniu na zmianę i utracie obywatelstwa decydowała Rada Państwa, co zostało uregulowane treścią art. 13. Decyzja Rady Państwa wydawana była

w formie orzeczenia i ogłaszana w Monitorze Polskim. W ramach zbierania licznego materiału dowodowego na potrzeby niniejszej sprawy Sąd I instancji nie stwierdził, że wobec testatorki zostało wydane przedmiotowe orzeczenie. Należy również nadmienić, że uczestnicy nie podnosili zarzutu utraty obywatelstwa przez spadkodawcę w postępowaniu pierwszoinstancyjnym.

W związku z faktem, iż Sąd I instancji w sposób prawidłowy stwierdził, że spadkodawca w chwili śmierci posiadał obywatelstwo polskie, nie można również przyznać racji zarzutowi naruszenia art. 55 ust. 1 ustawy z dnia 20 kwietnia 2009 r. o obywatelstwie polskim (Dz. U. z 2020. 3447) poprzez nie zastosowanie i nie zobowiązanie wnioskodawcy do przeprowadzenia postępowania administracyjnego w celu potwierdzenia obywatelstwa polskiego P. C. (1) z domu K. Sąd I instancji słusznie stwierdził, że nie było wątpliwości co do kwestii posiadania przez spadkodawczynię podwójnego obywatelstwa: polskiego oraz izraelskiego. W związku z powyższym nie zachodziła konieczność przeprowadzenia postępowania administracyjnego w zakresie potwierdzenia obywatelstwa polskiego.

W dalszej konsekwencji, nie można również uznać za zasadny zarzut naruszenia art. 1110² k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, że spadek z dobrodziejstwem inwentarza R. H., G. H. (2) i S. H. nabyli po 1/3 części każde z nich. Według uczestnika, który podniósł niniejszy zarzut, Prokuratury Okręgowej, Sąd powinien wypowiedzieć się jedynie w zakresie dot. nieruchomości położonej na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Sąd I instancji w sposób prawidłowy sformułował treść orzeczenia kończącego postępowanie spadkowe na podstawie art. 677 § 1 k.p.c. Według treści przytoczonego przepisu, Sąd stwierdzi nabycie spadku przez spadko-bierców, choćby były nimi inne osoby niż te, które wskazali uczestnicy. W postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku sąd wymienia spadkodawcę oraz wszystkich spadkobierców, którym spadek przypadł, jak również wysokość ich udziałów. Z przepisu art. 1110² k.p.c. wprost wynika, że jurysdykcja krajowa jest wyłączna w zakresie, w którym rozstrzygnięcie dotyczy praw rzeczowych na nieruchomości lub posiadania nieruchomości położonej w Rzeczypospolitej Polskiej.

Bezzasadny okazał się zarzut naruszenia art. 177 k.p.c. i art. 227 k.p.c. podniesiony w apelacji Prokuratury Okręgowej odnoszący się odmowy zawieszenia przedmiotowego postępowania do czasu zakończenia postępowania karnego prowadzonego przez Prokuraturę Okręgową w sprawie o sygn. akt V Ds. 49/13. Zgodnie z treścią art. 177 k.p.c. zawieszenie postępowania ma charakter fakultatywny, i sam fakt toczącego się postępowania nie implikuje niemożności prowadzenia postępowania cywilnego. Decyzja o wydaniu stosownego postanowienia pozostawiona jest pod rozagę sądu rozstrzygającego sprawę i podejmuje ją w przypadku, gdy zgromadzony materiał dowodowy nie daje podstaw do uwzględnienia powództwa, a postępowanie karne może zakończyć się wyrokiem skazującym wiążącym sąd cywilny w zw. z art. 11 k.p.c. Dla kwestii zawieszenia postępowania znaczenie ma prawdopodobieństwo wydania wyroku skazującego, czas trwania postępowania karnego i stopień jego zaawansowania w stosunku do postępowania cywilnego. W okolicznościach przedmiotowej sprawy, postępowanie przygotowawcze prowadzone przez Prokuraturę Okręgową prowadzone jest od kilku lat w sprawie (in rem), a prowadzone

postępowanie dowodowe nie wskazuje na to, że zostałyby postawione zarzuty jakiejkolwiek osobie podejrzanej, czy skierowany aktu oskarżenia do sądu i wydany wyrok skazujący. Powstrzymywanie wydania orzeczenia w sprawie cywilnej w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku po P. C. (1) było niezasadne, biorąc pod uwagę brak perspektyw na jakikolwiek przełom w postępowaniu karnym. Jednocześnie Sąd I instancji słusznie zauważył, że zainteresowany uczestnik w sprawie, Skarb Państwa - Prezydent Miasta Ł., nie zostanie pozbawiony możliwości dochodzenia swoich praw w drodze postępowania sądowego, bowiem istnieje możliwość wznowienia postępowania na podstawie art. 403 § 1 pkt 1 k.p.c. w sytuacji, gdy rzeczywiście dojdzie do stwierdzenia, że orzeczenie zostało oparte na dokumencie podrobionym lub przerobionym.

Nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. wskazany w apelacji Prokuratury Okręgowej oraz zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. w zw. z art. 670 k.p.c. wskazany w apelacji Skarbu Państwa - Prezydenta Miasta Ł. Odnosiły się one do oddalenia wniosków dowodowych zwrócenia się do J. A. for Israel celem uzyskania dokumentów dotyczących przyjazdu do Izraela P. (P.) K. vel C., córki D. i C. E. zd. K., urodzonej w Ł. w dniu 2 sierpnia 1911 r. i wskazania jaki numer osobisty został nadany tej osobie. Sąd Rejonowy słusznie stwierdził, iż do rozstrzygnięcia sprawy nie było konieczne zwracanie się do niniejszej instytucji, ponieważ zgodnie z treścią całego materiału dowodowego tożsamość spadkodawcy została w należyty sposób stwierdzona. W szeregu pozyskanych dokumentów, m.in. w postaci odpisu skróconego aktu urodzenia P. K., aktu małżeństwa pomiędzy Israelem C., a P. K. (1), wypisu z rejestru ludności P. C. (1), oraz aktu zgonu P. C. (2), występowały powtarzające się dane, takie jak imię, nazwisko, data, miejscowość i kraj urodzenia oraz imiona rodziców. W wymienionych dokumentach występował również taki sam numer dokumentu tożsamości. Sąd Rejonowy słusznie stwierdził, że wykazanie, iż zmarłej przyporządkowywano różne numery dokumentu tożsamości nie spowodowałaby zanegowania tożsamości spadkodawcy. Zmiany numeru tożsamości nie są czynnością nadzwyczajną dla obywateli, tym bardziej na przestrzeni wielu lat. Uczestnik w żadnym stopniu nie uprawdopodobnił, że poprzez zwrócenie się do kolejnej instytucji możliwe byłoby pozyskanie informacji istotnych dla przedmiotu postępowania.

Sąd I instancji słusznie również oddalił wnioski dowodowe zgłoszone przez uczestnika postępowania Skarb Państwa - Prezydenta Miasta Ł. w postaci kopii tłumaczenia aktu zgonu P. C. (1) z akt sprawy o sygn. V Co 1/00 (pismo z dnia 12 lutego 2009 r., w aktach sprawy o sygn. I Ns 598/07) oraz pisma Ambasady Izraela w W. z dnia 4 listopada 2004 r. W aktach sprawy już znajdował się oryginał przedmiotowego aktu zgonu, który został sporządzony przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych państwa Izrael, opatrzony stosowną klauzulą apostille przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych państwa Izrael. Wiarygodność niniejszego dokumentu nie mogła zostać podważona przez złożoną w ramach wniosku dowodowego kserokopię tłumaczenia aktu zgonu sporządzoną przez bliżej nieokreśloną osobę. Natomiast pismo Ambasady Izraela dotyczyło innej osoby o zbieżnym imieniu i nazwisku. Na samym dokumencie zastała zawarta przez Ambasadę adnotacja, iż "dane te różnią się od danych podanych przez Państwa". Wątpliwości wzbudziła także okoliczność złożenia niniejszego wniosku przez uczestnika na rozprawie

poprzedzającej zamknięcie postępowania. Na przestrzeni kilku lat Skarb Państwa - Prezydent Miasta Ł. nie wykazywał aktywności w tym aspekcie zbierania materiału dowodowego.

Podsumowując powyższe rozważania, obydwie apelacje jako bezzasadne podlegały oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. ustalając, że każdy z uczestników ponosi koszty postępowania apelacyjnego związane ze swoim udziałem w sprawie.